

Instytut Historii i Teorii Państwa i Prawa UMCS
Zakład Historii Państwa i Prawa

Jerzy REDER

Ustrojowo-prawna geneza stolic polskich województw w ujęciu historycznym

Systemic and Legal Origin of the Capitals of Polish Voivodeships

Mało jest zagadnień w obrębie historii państwa, które miałyby tak duży związek ze zmianami w dzisiejszym jego ustroju, jak problem stolic jednostek administracyjnych. Dlatego też dowiedziawszy się o tematyce Łódzkiego Zjazdu Katedr Historyczno-Prawnych powziąłem zamiar zarysowego przedstawienia elementów tego problemu. Że wiąże się on z omawianymi na sesji zagadnieniami funkcjonowania terytorialnego samorządu – prawie nie muszę dowodzić. To właśnie, i dawniej i teraz, centra instytucji samorządowych są związane z określonymi ośrodkami, używającymi najczęściej tradycyjnych nazw urzędowych. W Polsce są to województwa, biorące zazwyczaj nazwy od tych centrów. Tak jest na naszych terytoriach od 600 lat i nie zmieniły tego dwa, stosunkowo krótkie, okresy w latach 1795-1815 oraz w latach 1837-1919, kiedy nie istniało pojęcie polskich centrów wojewódzkich. Co i tak zresztą zostało przerwane praktyką polskiego państwa podziemnego w okresie powstania styczniowego.

Chodzi więc o problemy bliskie aktualnym układom przestrzenno-politycznym kraju. Ponieważ zanoszą się na kolejne radykalne zmiany podziału administracyjnego Polski nie może – przy planowaniu tych zmian – zabraknąć głosu historyków państwa i prawa. Wychodzimy przy tym z założenia, iż należy przełamać dotychczasową praktykę, gdy elementy historyczne przy zmianach podziałów prawie nie były brane pod uwagę. Wśród różnych przesłanek wynikających z procesu historycznego, takich jak tradycje regionalne, ulegające przemianom granice jednostek podziału, elementy geograficzno-historyczne podstaw podziału, wskazania na polskość lub obcość stosowanych dotychczas rozwiązań – znajdują się również wyniki badań historycznych odnoszące się do stolic największych jednostek podziału administracyjnego.

Należy najpierw określić ten problem ilościowo, przedstawiając jednocześnie terytorialny zakres zagadnienia.

Może zaskoczyć niektórych czytelników, iż biorąc pod uwagę zarówno dzieje, jak i teraźniejszość mamy do czynienia z blisko setką miejscowości, które były

kiedykolwiek lub są obecnie stolicami polskich województw. Namnożyło się ich tyle właśnie w ciągu tych sześciu wieków. Niektóre, odegrawszy swoją rolę, nie są dziś stolicami polskich województw, a odnosi się to nie tylko do miejscowości znajdujących się teraz poza granicami państwa ale także, w kilkunastu przypadkach, do średnich i mniejszych miast dzisiejszej Rzeczypospolitej. Przypomnieć przecież wypada – mimo historycznej oczywistości – że również stolice trzech ościennych, teraz suwerennych państw, stolice naszych sąsiadów – również były kiedyś, i to dość długo, stolicami polskich województw. Historycznie najszerszej rzecz biorąc musimy wliczyć w polski wojewódzki ustrój terytorialny i Królewiec, wymieniony w 1454 roku jako stolica jednego z proklamowanych województw, i tym bardziej cztery stolice województw inflanckich (Dorpat, Parnawę, Wenden i Dźwińsk), a także mianowane stolicami przez sejm grodzieński pod koniec dawnej Polski – Braśław, Grodno, Merecz i Rosienie w Wielkim Księstwie oraz Włodzimierz w Koronie¹. Również kilka nowych miast wojewódzkich – jakkolwiek okazały się one tylko efemerydami – powstało w roku 1863, kiedy to rząd narodowy, bazując częściowo na rosyjskim ustroju terytorialnym, umieścił powstańcze władze wojewódzkie także w Kownie, Mohylewie i Mozyrzcu na odległym naddnieprzańskim Polesiu². Tenże rząd powstańczy, traktując całościowo terytorium przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, ustanowił także wielkopolską Środę stolicą jeszcze jednego województwa. Przypomnienie roli Stanisławowa i Tarnopola w Polsce międzywojennej mógłbym sobie przecież darować, gdyby nie znamienna okoliczność, że były one – jako jedyne na wschodzie stolice – miastami prywatnymi w czasach przedrozbiorowej Polski, i tylko dzięki roli, jaką odgrywały później w Galicji, zostały miastami wojewódzkimi.

Tak więc są to liczby znaczne. Zakładając, że znane są dobrze nazwy wszystkich miast i ziem, od których brali nazwy polscy wojewodowie w latach 1660-1793, a było ich 34, oraz 49 stolic dzisiejszych, daruję sobie całą tę toponomastykę.

Geograficznie rzecz biorąc, w Polsce dzisiejszej znajduje się 61 takich miejscowości, na Ukrainie 11, na Białej Rusi 10, na Litwie 5 oraz po dwa w Estonii, Łotwie i Rosji.

Instytucjonalna i nomenklaturowa geneza polskich i litewskich województw jest tak szczegółowo i powszechnie znana, że również ją tutaj pomnę, zatrzymując się jednak na pewnym, wymagającym wyjaśnienia, problemie.

Chodzi mianowicie o różnicę między znaczeniem i pojmowaniem urzędu wojewody w najdawniejszej Polsce i Rusi. W Polsce był on pierwotnie jeden w państwie, zaś po rozbiću dzielnicowym jeden w ziemi i nie od miasta rezydencjonalnego a od ziemi brała się, w terytorialnym tego słowa znaczeniu, jego władza. Wojewodowie nie rezydowali zresztą prawie nigdy w stolicach – jak to wyraźnie wynika ze źródeł i jest to chyba tradycyjne odbicie faktu, że i najdawniejsza Polska nie miała stolicy w normalnym tego słowa znaczeniu. Tak więc między wojewodami, np. poznańskim lub sandomierskim a pomorskim lub mazowiec-

¹ Vol. *Legum*, t. X., Poznań 1952, s. 316 (229) oraz s. 311 (224).

² S. Kieniewicz: *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983, s. 160, 314, 416 i in. patrz również mapa na s. 472.

kim, jest tylko ta różnica, że dwaj ostatni zostali powołani później, po dokonanych inkorporacjach, natomiast przymiotniki zarówno „sandomierskie”, jak i „mazowieckie” oznaczają tylko odniesienia przestrzenne.

Inaczej było na Rusi, gdzie wojewodowie byli wyłącznie urzędnikami, może lepiej powiedzieć czynownikami grodowymi i zarówno w okresie władzy jednolitej, jak też w epoce dzielnicowej tak tylko byli traktowani. Inaczej mówiąc nie reprezentowali ziemi. Z tego faktu wynika pewien chaos pojęciowy biorący się z treści różnych źródeł XIV wieku, gdy po aneksjach dokonanych przez Kazimierza Wielkiego zaroilo się w dokumentach od różnych pallatynów, biorących nazwy od średnich i mniejszych ruskich grodów. Nie mieli oni jednak najmniejszego związku z rozwiniętym później polskim ustrojem wojewódzkim na południowo-wschodnich obszarach Korony, ani też na naśladowujących następnie polski ustrój terytorialny krainach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Świadczy o tym nazwanie województw od ziem, a nie od grodów: ruskie, podolskie – w Koronie oraz podlaskie i wołyńskie w Wielkim Księstwie. To spostrzeżenie mógłbym jeszcze uzupełnić uwagą, że powstanie dwóch pierwszych województw litewskich w 1413 roku nie od Wilna i Trok jako grodów lecz od podziału państwa na dziedzinę Olgerda i Kiejstuta, a następnie Jagiełły i Witolda pochodzi. Jest to wyraźne naśladowanie polskiej praktyki przemiany głównych urzędów centralnych na ziemskie.

Z powyższego wywodu wynika poza tym, że nie istniało w czasach przyjęcia nomenklatury: *pallatinatus* i jeszcze długo później, na całym obszarze połączonej Rzeczypospolitej, pojęcie miasta wojewódzkiego. Głównie dlatego zresztą, że miasto stanowiło *communitas* miejską, siedzibę mieszkańców odrębnego stanu, a i wznoszący się nad nim najczęściej zamek nie był siedzibą wojewody lecz starosty lub burgrabiego. Wojewoda mieszkał i urzędował w swej wiejskiej rezydencji. Miasto wojewódzkie jako odniesienie oficjalne nie pojawia się nawet w czasach Sejmu Wielkiego. Widzimy go dopiero w tej formie i znaczeniu w aktach ostatniego sejmiku dawnej Rzeczypospolitej. Wtedy to w Grodnie, ustanawiając trzystopniową gradację miast, ustawodawcy przyjęli kategorię miast wojewódzkich jako średnią, po miastach tzw. głównych, zastrzegając jednak, że poza okolicznością umieszczenia w nich urzędów i sądów wojewódzkich oraz ziemskich muszą zawierać przynajmniej 400 tzw. dymów³.

Ten być może przydługi wstęp obrazuje temat ujęty jakby najszerzej. Wymaga on jednak, ze względów praktycznych, zacieśnienia oraz terytorialnego zmniejszenia. Zmniejszenia właśnie do obszaru dzisiejszej Polski. Chociaż i tak, gdy zajmiemy się przeszłością wszystkich dzisiejszych miast wojewódzkich, w zakresie wynikającym z tytułu, to jest ich najwięcej na raz, gdyż podział dzisiejszy – gdy pominiemy najstarszy ustrój grodowy – jest najbardziej w dziejach rozdrobniony. Znaczący to, że nigdy nie było na obszarze, który dziś Polska zajmuje, tak dużo jednostek terytorialnych pierwszego stopnia jak obecnie. Jest wprawdzie sprawą dyskusyjną celowość nawet tak już zawężonego ujęcia, gdyż prawie na pewno więcej niż połowa obecnych centrów administracji wojewódzkiej straci wkrótce tę rolę. Tak problem wygląda jednak tylko po przyjęciu założeń czysto prakty-

³ Vol. *Legum*, t. X, Poznań 1952, s. 197 (98).

cznych, to jest przy wiązaniu przeszłości z koniecznymi aktualnymi rozwiązaniami. Gdy natomiast przyjmujemy historyczne przesłanki celowości badań, to powinniśmy potraktować temat właśnie w ujęciu proponowanym.

II. Specyfikacja polskich miast wojewódzkich wynikająca z procesu historycznego

Istnieją trzy zasadnicze przesłanki podziału omawianych stolic na grupy: a. polityczno-geograficzne, b. historyczno-tradycyjne, c. wynikające z dawnych stosunków własnościowych.

Ad. a. Nie możemy w badaniach jednakowo traktować roli prawno-administracyjnej stolic wojewódzkich należących przed rozbiorem do Rzeczypospolitej i do Królestwa Pruskiego. Wynika to oczywiście ze specyfiki ustrojowej obu państw i zakłada przyjęcie nieco odmiennej metody badań i nieco odmiennych ocen. Daje się jednak zauważyć podobieństwo w tym aspekcie, że przeważnie stolice departamentów kamer, prowincji i rejencji zachowały – jak i centra dawnych polskich województw – wiodący charakter w regionach. Są jednak wyjątki, na które później zwrócimy uwagę.

Ad. b. Bez trudu stwierdzamy, że jedynie sześć stolic dawnych województw zachowało swe stanowiska od najdawniejszych czasów i bez zmian nadają nazwy jednostkom administracyjnym. Są to: Kraków, Poznań, Kalisz, Sieradz, Płock i Lublin. Pozostałe 43 stolice województw mają mniejszy, częściowo bardzo mały związek, a nawet w kilkunastu przypadkach nie mają żadnego związku ze swoją dawną rolą w stosunku do otaczających je terytoriów. Inaczej mówiąc, istnieje wyraźna gradacja przy ocenianiu wpływu opisywanych miast na rozwijanie elementów ustroju państwowego dawnej Polski, ziem polskich po rozbiorach oraz Polski dwudziestowiecznej. Nawet z wymienionej szóstki najbardziej tradycyjnych stolic Sieradz nie odgrywał żadnej roli w latach 1793-1975, zaś Kalisz i Płock w latach 1915-1975.

Ad. c. Już z pierwszej fazy badań wynika, że po pierwsze, wszystkie stolice województw dzisiejszej Polski, oprócz Katowic⁴, były w epoce przedrozbiorowej miastami i po drugie, należały one wówczas w Polsce do wszystkich trzech występujących u nas rodzajów miast, zaś w Królestwie Pruskim do kategorii miast tzw. krajowych. Pewien wyjątek stanowi w Prusach Koszalin, który był do końca XVII w. miastem biskupim. Zastanawia fakt, że w dawnej Rzeczypospolitej aż osiem dzisiejszych miast wojewódzkich było miastami prywatnymi i aż siedem należało do biskupów oraz zakonów Kościoła Rzymsko-Katolickiego – a więc co ósma stolica dzisiejszych województw⁵. Razem obydwie te grupy miast stanowią prawie 31 % wszystkich dzisiejszych miast wojewódzkich. Jest oczywiste, że miasta te, podobnie jak i jedenaście zachodnich stolic dzisiejszych województw,

⁴ W. Nałęcz Gostkowski: *Dzieje i rozwój wielkich Katowic*, Katowice 1926, s. 15 i n. Katowice nabyły prawa miejskie dopiero w 1865 r.

⁵ W dawnej Polsce miasta tzw. duchowne stanowiły niecałe 10 % wszystkich miast.

a więc razem większość wszystkich, nie tworzyły w czasach dawnej Polski dosłownie żadnych elementów polskiego ustroju państwowego.

Czy to oznacza, że wyliczenia powyższe redukują nasze rozważania do pozostałych 23 miast wojewódzkich? Otóż nie redukują, ponieważ istniejące na zachodnich terenach dawnej piastowskiej Polski niemieckie centra władzy terenowej – także czeskie ale głównie brandenburskie i pruskie – to przeważnie dawne polskie grody, z piastowskimi i pomorskimi książętami na czele, którzy stopniowo byli ogarniani suwerenną władzą Habsburgów i Hohenzollernów. Ponieważ ten zarząd terytorialny odnosił się do ludności w znacznym procencie mówiącej jeszcze po polsku, więc tym bardziej mamy do czynienia z procesem będącym częścią narodowej historii. Również fakt, że większość byłych polskich miast duchownych i prywatnych, będących dziś stolicami województw, zaczęła po rozbiorach, na polskim obszarze narodowościowym, pełnić funkcje stolic jednostek administracyjnych pierwszego rzędu, powoduje, że musimy się zająć ich funkcjami ustrojowo-administracyjnymi. Opracowanie obejmie więc stopniowo wszystkie dzisiejsze miasta wojewódzkie.

Wprawdzie aż jedną trzecią terytoriów dzisiejszej Polski stanowią tzw. ziemie odzyskane to jednak znajduje się na nich tylko 10, a więc jedna piąta stolic województw. Wynika to z faktu, że polskie przed rozbiorami miasta: Suwałki, Olsztyn, Elbląg, Piła, Poznań, Leszno, Kalisz i Częstochowa administrują dziś znacznymi terenami XVIII-wiecznego Królestwa Pruskiego. Dopiero dalej na zachód położone terytoria znajdują się pod zarządem ośrodków będących wówczas wyłącznie pruskimi miastami krajowymi.

III. Stan rzeczy w odniesieniu do przeszłości

Rozpatrując znaczenie ustrojowe, a więc i wpływy omawianych miast na otaczające je terytoria oraz konstatając większą lub mniejszą trwałość ich stołeczności – możemy wyróżnić siedem grup omawianych miast.

1. W pierwszej – znajdują się ośrodki o charakterze ponadwojewódzkim i to dotyczy znacznej części ich dziejów. Są to: Warszawa, Kraków, Poznań, Lublin, Szczecin i Wrocław.

2. W drugiej – występują miasta o wczesnym stażu wojewódzkim, sięgającym czasów Polski przedrozbiorowej. Są to: Kalisz, Sieradz, Płock, Chełm, Ciechanów i Łomża.

3. W trzeciej – znajdują się pozostałe miasta królewskie w liczbie 10, które – z wyjątkiem dwóch – pełniły po rozbiorach funkcję stolic jednostek pierwszego rzędu lub nadawały nazwy terytoriom. Miasta te to: Bydgoszcz, Piotrków, Radom, Konin, Ostrołęka, Piła, Przemyśl, Nowy Sącz, Krosno i Bielsko-Biała.

4. W czwartej – widzimy tylko trzy miasta, dawniej tzw. senatorskie byłych Prus Królewskich, które dziś rządzą prawie całym ich terytorium, a spośród których największe – Gdańsk – da się ponadto sklasyfikować w grupie polskich ośrodków ponadwojewódzkich. Natomiast Toruń (przedwojenna stolica pomorskiego województwa) oraz Elbląg odegrały również znaczną rolę polityczno-administracyjną.

5. W piątej – znajdują się te stolice dzisiejszych polskich województw, które będąc pierwotnie stolicami śląskich i pomorskich księstw dzielnicowych odgrywały w późniejszym państwie pruskim rolę stolic prowincji, rejencji lub przynajmniej powiatów. Są to: Opole, Legnica, Jelenia Góra, Zielona Góra, Wałbrzych, Gorzów, Słupsk i Koszalin. Do grupy tej należą również Katowice, nie będące wprawdzie miastem przed połową XIX w. lecz będące od czasów odzyskania niepodległości niekwestionowaną stolicą Górnego Śląska.

6. W szóstej – umieszczamy siedem stolic wojewódzkich, będących przed rozbiorami w posiadaniu Kościoła Rzymsko-Katolickiego, które jednak odegrały w XIX i XX w. znaczną rolę państwowo-administracyjną, zaś jedno z nich osiągnęło rangę milionowego miasta. Należą do nich: Kielce, Suwałki, Łódź, Olsztyn, Częstochowa, Włocławek i Skierniewice. W związku, zapewne, ze swą zasadniczą właściwością zostały one, z wyjątkiem Skierniewic, stolicami znacznej części polskich diecezji.

7. W siódmej wreszcie występują przedrozbirowe miasta prywatne, które po ich upaństwowieniu w zaborach pruskim i rosyjskim oraz prostym zaadaptowaniu w austriackim stały się siedzibami cyrkułów, obwodów lub gubernii, zaś największe z nich już na progu niepodległości zostało stolicą województwa. Są to: Białystok, Biała Podlaska, Siedlce, Leszno, Rzeszów, Tarnów, Tarnobrzeg i Zamość.

Ad. 1. Spośród wymienionych na początku sześciu dużych miast jedynie Lublin oraz w mniejszym stopniu Szczecin wymagają uzasadnienia ich ponadwojewódzkiego znaczenia. Ze względów oczywistych pomijamy tu Warszawę, Kraków, Poznań i Wrocław. W wypadku Lublina decydują o tym częste fakty odbywania w nim zjazdów walnych i sejmów w epoce jagiellońskiej, z sejmem Unii Lubelskiej na czele, jak też ustanowienie go w roku 1578 stolicą sądową prowincji Małopolskiej. W najnowszej historii położenie i przebieg wydarzeń pozwoliły Lublinowi odegrać stołeczną rolę o charakterze ponadwojewódzkim w latach 1915-1918, gdy był stolicą generał-gubernatorstwa austriackiego i krótko stolicą państwa oraz w latach 1944 i 1945, gdy rolę stolicy państwa, w takim kształcie, jaki mu wówczas nadano, pełnił przez szereg miesięcy. Ponadto Lublin od czasu, kiedy został, w niezwykajny przecież sposób, miastem wojewódzkim w 1474 r. nigdy nie przestał być stolicą jednostki pierwszego rzędu we wszystkich układach politycznych, a jak wiadomo i dziś pełni rolę ośrodka regionu składającego się z kilku województw.

O Szczecinie wspominam osobno, na wszelki wypadek, gdyby ktoś zapomniał, że kolejno stanowiąc on, wraz z dużym terytorium, republikę miejską, był stolicą Pomorza Zachodniego, prowincji szwedzkiej od roku 1648 oraz prowincji pruskiej od roku 1720, która po reformie z roku 1815 dzieliła się już na rejencje.

Ad. 2. Z tej drugiej grupy miast kilka zdań należy poświęcić Chełmowi, Ciechanowowi i Łomży. Każde z nich było stolicą ziemi w dawnej Polsce, odpowiednio w województwach ruskim i mazowieckim, z tym, że Chełm był niegdyś epizodycznie stolicą udzielnego księstwa, a krótko nawet całej Rusi Halickiej⁶.

⁶ W. Ćwik, J. Reder: *Rozwój administracyjno-terytorialny Ziemi Chełmskiej*, [w:] *Ziemia Chełmska*, Lublin 1962, s. 12-13.

Wszystkie te trzy miasta osiągnęły rangę stolic województw dopiero w roku 1793, a więc już na bardzo krótko. Dwa z nich, Łomża i Chełm, były stolicami guberni w czasach niewoli rosyjskiej, z tym, że Łomża była wcześniej stolicą departamentu i po raz drugi województwa. O przerwach w tradycjach i funkcjach centrów wojewódzkich Sieradza, Kalisza i Płocka wspominałem już wcześniej.

Ad. 3. Trzecia wymieniona tu grupa miast wymaga już przedstawienia genezy oraz etapów rozwoju, gdyż żadne z tych, królewskich przecież miast, nie nadało przed rozbiorem nazwy województwu ani też nie pełniło funkcji wojewódzkiej stolicy.

Zaczynając od największego z nich – Bydgoszczy, musimy stwierdzić, że zawsze było to najludniejsze miasto Kujaw. Od czasów zaboru pruskiego, kiedy Bydgoszcz stała się siedzibą kamery departamentalnej, poprzez stołeczność departamentu w Księstwie Warszawskim i stołeczność rejencji w przyszłym pruskim ustroju terytorialnym, pozostawała Bydgoszcz stolicą określonego regionu. Administracyjny status dzisiejszy poprzedzony został jeszcze epizodem stolicy województwa pomorskiego w latach 1945-1950. Bardzo szybko powstały przdziwne skutki tego faktu w postaci wydawania – chyba do dzisiaj – w Bydgoszczy „Gazety Pomorskiej” i sztucznego przecież utożsamiania się ludności południowej części dzisiejszego województwa z Pomorzanami.

Tradycje polityczno-administracyjne Piotrkowa są skromniejsze, gdyż był on tylko stolicą powiatu w dawnej Polsce. Jednak wcześniej jako miejsce obrad bardzo licznych zjazdów i sejmów, a także jako stolica sądowa prowincji Wielkopolskiej, nabrał znaczenia nawet ponadwojewódzkiego. Dobrze służył jego rozwojowi oraz zapewne dzisiejszemu statusowi fakt, iż był on w latach 1867-1915 miastem gubernialnym.

Również Radom jako stolica rozległej ziemi a także siedziba trybunału skarbowego w dawnej Polsce oraz po rozbiorach, aż do końca niewoli, bez przerwy, jako siedziba władz jednostki administracyjnej pierwszego rządu (cyrkuł, departament, województwo, gubernia) – otrzymał w dziejach wystarczające podstawy swej dzisiejszej wojewódzkości.

Inaczej jest jednak z tradycjami Konina, Ostrołęki i Piły, których znaczenie administracyjne nawet w bezpośrednim otoczeniu było bardzo niewielkie. Konin został tylko przejściowo grodem kasztelańskim w wieku XIV, później jedynie tylko miastem powiatowym⁷. Ostrołęka i Piła były dosłownie siedzibami rządów lasów królewskich, co w przypadku pierwszego z nich oddziaływało na powstanie specyficznego regionu kurpiowskiego, zaś w wypadku drugiego przyczyniło się tylko do rozwoju miejscowego przemysłu drzewnego⁸. Nie mogła przecież mieć znaczenia, przy mianowaniu Piły stolicą dzisiejszego województwa, okoliczność, że niemiecko-pruskie władze ustanowiły ją, w okresie międzywojennym, celowo i prowokacyjnie, siedzibą władz rozczłonkowanego na cztery odrębne terytoria, tzw. Grenzmark Posen-Westpreussen.

⁷ M. Baliński, T. Lipiński: *Starożytna Polska pod względem historycznym jeograficznym i statystycznym opisana*, Warszawa 1843, t. I., s. 154.

⁸ *Id.*, s. 85 i 535.

Byłe miasta królewskie, dziś wojewódzkie, południowej Polski zawdzięczają swe wyniesienie bardziej pewnym galicyjskim epizodom swych dziejów niż staropolskim tradycjom. W mniejszym stopniu uwaga ta odnosi się do Przemyśla i Bielska-Białej, które były pierwotnie stolicami księstw i ziem, w większym zaś stopniu do Nowego Sącza, który został w swych wcześniejszych dziejach jedynie stolicą powiatu i cyrkułu. Co do Krosna to doprawdy trudno zrozumieć, dlaczego wygrało ono swoisty konkurs z Sanokiem w roku 1975. Sanok był w dawnej Polsce stolicą ziemi obejmującej prawie całe dzisiejsze województwo, w Austrii siedzibą władz cyrkułu, zaś później sądu krajowego; Krosno natomiast zostało tylko kiedyś przejściowo, na bardzo krótko, stolicą małego cyrkułu.

Przemyśl – kolejna stolica księstwa, ziemi i – co ma tu pewne znaczenie – dwóch diecezji, siedziba cyrkułu, zaś w Polsce międzywojennej Dowództwa Okręgu Korpusu, nie bez przyczyny był nazywany małym Lwowem. Po pierwszym rozbiore planowano nawet uczynić go stolicą Galicji. Przegrał zaraz po wojnie z Rzeszowem, bardziej z przyczyn historyczno-politycznych niż geograficznych.

Jeszcze inaczej przedstawia się złożony (nie tylko z dwóch miast) problem stołeczności wojewódzkiej Bielska-Białej. Biała była w dawnej Polsce małym królewskim miasteczkiem i ani wówczas, ani w epoce galicyjskiej, żadnej stołecznej roli nie odegrała. Natomiast sąsiednie Bielsko odgrywało na Śląsku austriackim znaczną rolę gospodarczą i administracyjną. Było stolicą lennego księstwa w państwie Habsburgów, później ordynacji. Mimo przewagi niemieckiej ludności o polskości zarządu decydował fakt, że Bielsko wraz z Księstwem dostało się w roku 1752 w posiadanie rodziny Sułkowskich, kiedy to Aleksander Józef Sułkowski, łowczy nadworny litewski, dziad słynnego pułkownika napoleońskiego, został księciem bielskim⁹. Symbioza gospodarcza dwóch sąsiednich miast od najdawniejszych czasów, mimo że oddzielała je granica państwowa, wpływała na ich stały rozwój. Dziś do województwa zarządzanego z Bielska-Białej należą zarówno tereny Śląska Cieszyńskiego, jak i dawnego Oświęcimsko-Zatorskiego i dlatego ani Cieszyn, ani Oświęcim, peryferyjnie położone, nie mogły tu stanowić konkurencji.

Ad. 4. Gdańsk, Toruń i Elbląg, stanowiące oddzielną grupę, pod względem geograficzno-komunikacyjnym łączy Wisła, pod względem historycznym ich wspólne dzieje w Prusach Królewskich, pod względem polityczno-kulturalnym – wiodąca rola na całym tym obszarze. Żadne z nich nie było miastem wojewódzkim w dawnej Rzeczypospolitej, a mimo to każde przewyższało znaczeniem ówczesne miasta wojewódzkie.

Ponadwojewódzkie znaczenie Gdańska – zarówno dawniej, jak i teraz – jest oczywiste. Jako stolica wschodnio-pomorskiego księstwa, jako siedziba kwartału (Viertelstadt) Hanzy, jako czołowe miasto Prus Królewskich i jako miasto o odrębnym statusie prawnym między rozbiorami, co zostało stwierdzone w Konstytucji 3-go Maja¹⁰, jako wreszcie osobne państwo w dwóch znamienitych okresach swych dziejów, kształtował Gdańsk elementy własnego ustroju.

⁹ *Id.*, t. II, s. 255.

¹⁰ Vol. *Legum*, t. IX, Kraków 1889, s. 217, „Miasta Nasze Królewskie wolne w państwach Rzeczypospolitej”, Art. II, p. 12 „A miasta nasze Gdańsk i Toruń, gdy mieć będą prośby swe do stanów, przez sekretarza swego...” itd.

Nie musimy również uzasadniać wojewódzkości dzisiejszego Torunia, na którą to zasłużył oczywiście nie jako siedziba komturii krzyżackiej i miejsce zawierania pokojów, lecz jako bogate i ludne miasto Rzeczypospolitej, wysyłające przedstawicieli do senatu Prus Królewskich i mające, podobnie jak Gdańsk, osobny status prawny w okresie między rozbiorami. Nic też dziwnego, iż mimo swego peryferyjnego położenia został u progu niepodległości stolicą pomorskiego województwa. Ta, aczkolwiek sztuczna w stosunku do pobrzeża Bałtyku, przedwojenna stołeczność wojewódzka pozwoliła Toruniowi z jednej strony przewyciężyć niemczyznę w tradycji administracyjno-samorządowej, z drugiej zaś strony zdobyć renomę silnego ośrodka polityczno-kulturalnego. Przecież uniwersytet powstał zaraz po wojnie właśnie tu, a nie w Gdańsku, nie tylko z powodu kopernikańskich tradycji.

Co do Elbląga to tylko jego wczesne oddzielenie od Rzeczypospolitej, poprzedzone jeszcze w XVII i XVIII w. długotrwałymi okupacjami szwedzkimi, pruskimi i rosyjskimi¹¹, nie pozwoliło mu odegrać roli podobnej do dwóch poprzednich. Jednak w tradycjach i tu przetrwało znaczenie "senatorskiego" miasta, skutecznego konkurenta handlowego Gdańska, ośrodka gospodarczego i kulturalnego regionu, ośrodka ważnego dla całego byłego województwa malborskiego wraz z Warmią.

Ad. 5. Spośród pozostałych (tj. poza Szczecinem i Wrocławiem) dziewięciu miast wojewódzkich, nie należących przed rozbiorami do Rzeczypospolitej, wybijają się obie stolice administracyjne Górnego Śląska – Katowice i Opole. Wybijają się zresztą i wielkością, i znaczeniem. Pierwsze przede wszystkim jako rdzeń największej polskiej aglomeracji miejskiej i największego okręgu przemysłowego. Historia musi tu ustąpić przed gospodarką przy każdej argumentacji, tym bardziej że jest to historia krótka. Mamy tu bowiem do czynienia z jedynym przypadkiem, gdy stolicą najludniejszego województwa jest miejscowość nie będąca – przed wiekiem XIX – miastem. Jednak stołeczność Katowic dla przedwojennego województwa, będącego jednocześnie jednostką autonomiczną z odrębnym sejmem, ogromnie poszerza w czasie i znaczeniu tradycje administracyjne i samorządowe miasta. Poznanie dziejów tej jednostki terytorialnej może być dobrą szkołą dla rozwijającego się teraz samorządu.

Znaczenie drugiego ośrodka górnośląskiego – Opola może być z pewnych względów porównywalne. Zachodzi bowiem pewna mająca wagę ciągłość, również użytecznościowa, dla dziś funkcjonującej i późniejszej administracji samorządowej. Bowiem działalność niemieckich władz stolicy byłej rejencji, a później prowincji górnośląskiej, w znacznym stopniu odnosiła się do ludności mówiącej po polsku. I jakkolwiek nie było mowy o polskiej autonomii, to jednak ten fakt, jak też okoliczność, że Opole było przez blisko dwa lata stolicą okręgu plebiscytowego, że później pozostało siedzibą władz odrębnej prowincji – spowodował, iż mamy tu do czynienia z jedynym województwem zachodnim, w którym pewne urzędy, a zwłaszcza akta, funkcjonowały i powstawały w sposób ciągły,

¹¹ Vol. *Legum*, t. IV, Petersburg 1859, s. 347-348 (741-743). *Pacta Oliviensa anni 1660*, art. VII; patrz także M. Baliński, T. Lipiński, *op. cit.*, t. I, s. 654-655. Okresy okupacji: 1626-1636, 1655-1660, 1698-1699, 1703-1710, 1756-1763 – razem w ciągu obu wieków 30 lat.

przez co nie tylko odległe ale i bliskie tradycje Opola, jako stolicy administracyjnej regionu, mogą być spożytkowane. Powstały w roku 1950 urząd wojewódzki był więc kontynuacją czegoś bardzo podobnego i pozwalał znacznej części ludności województwa egzystować publicznie, zgodnie z przyzwyczajeniami i przyjętą praktyką.

Nie da się tego powiedzieć o pozostałych miastach wojewódzkich polskiego zachodu, gdyż tylko Koszalin na Pomorzu i Legnica na Śląsku miały stosunkowo świeże, lecz wyłącznie niemieckie – i przez to nie nadające się do kontynuowania – tradycje ponadpowiatowego zarządzania. Były bowiem obydwie te miasta stolicami rejencji. Ich odległe, grodowe polskie pochodzenie mogło mieć znaczenie tylko symboliczne. Podobnie więc należy traktować odległe tradycje odrębności, nawet drobno-państwowej, stolic dawnych księstw dzielnicowych w Jeleniej Górze, Zielonej Górze, Wałbrzychu, jak również w pomorskim Słupsku, który może jednak zdyskontować na swoją korzyść funkcję ośrodka regionalnego Słowińców.

Jest tylko jedno miasto wojewódzkie na zachodzie, mianowicie Gorzów, które nie ma, niestety, żadnych staropolskich korzeni, na jakie można by się powołać w uzasadnianiu jego dzisiejszej polskiej regionalnej stołeczności. Powstał bowiem od nowa jako umocniony punkt Marchii Brandenburskiej w latach 1250-1257, nosząc stale później, aż do połączenia z Polską, niemiecką nazwę Landsberg¹². Ponieważ jednak Gorzów nie ma w pobliżu odpowiednio dużego konkurenta, a był, szczególnie w okresie przynależności Nowej Marchii do Zakonu, stolicą tej prowincji – to również jakieś ślady regionalnej stołeczności można w nim odnaleźć.

Jak podkreśliłem, liczną grupę dzisiejszych miast wojewódzkich stanowią dawne miasta duchowne i prywatne. Znajdują się one na byłych ziemiach Korony, z wyjątkiem dwóch, a mianowicie Suwałk i Białej Księżęcej, które należały do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ze względu jednak na brak jakiegokolwiek powiązania ich miejskiej przeszłości z terytorialnym ziemskim samorządem, okoliczność ta nie ma dla okresu dawnej Rzeczypospolitej większego znaczenia.

Ad. 6. Z byłych miast duchownych, najwcześniej, bo już pod koniec dawnej Polski, stawszy się po konfiskacie z roku 1789 miastem narodowym, funkcje administracyjno-samorządowe pełniły Kielce. Zaczęło się to w okresie Sejmu Wielkiego, a pełnego wyrazu nabrało, gdy sejm grodzieński dosłownie ustanowił je siedzibą głównych władz województwa sandomierskiego¹³. Od tej pory Kielce prawie stale już były i są siedzibą władz administracyjnych, kolejno jako stolica austriackiego cyrkułu, województwa krakowskiego w Królestwie, stolica guberni – najpierw krakowskiej później własnej, zaś w Polsce odrodzonej – województwa, bez przerwy aż do chwili obecnej. Okoliczność, że i wcześniej Kielce stanowiły centrum rozległych dóbr biskupstwa krakowskiego, miała tu spore znaczenie.

Nieco później zaczęły pełnić funkcje publiczne i to od razu znaczne, litewskie dawniej Suwałki. Wymieniane wcześniej jako dobra kamedułów razem z Wigrami – stały się Suwałki miastem w roku 1720¹⁴. Rząd pruski po rozbiorach skonfis-

¹² K. Eckert: *Geschichte von Landsberg an der Warthe*, Berlin 1890, s. 9 i n.

¹³ Vol. *Legum*, t. X, s. 310. „To województwo sandomierskie ze wszystkimi swymi ziemiami sejmikować będzie w Kielcach, w kościele Kolegiaty; obierać będzie co lat 4 postów na sejm 6, deputatów na Trybunał...” itd.

kował w r. 1796 dobra skasowanego zakonu, zgodził się jednak na kreowanie w przyległych Wigrach stolicy diecezji rzymsko-katolickiej dla oderwanych od Wilna parafii. Ta okoliczność oraz dogodne położenie na tzw. trakcie kowieńskim spowodowały, że Suwałki szybko stały się siedzibą władz rozległego regionu. Wprawdzie wydany już w 1811 roku dekret króla saskiego o ustanowieniu Suwałk stolicą departamentu, nie został, wobec sprzeciwu Mazowszan, wprowadzony w życie¹⁵, jednak już w 1816 roku były Suwałki siedzibą władz województwa augustowskiego, później guberni o tej nazwie aż wreszcie guberni własnej od 1867 roku. Nawet przed wojną w obrębie województwa białostockiego Suwałki ze swym powiatem, wciśnięte charakterystycznym „półwyspem” między Niemcy i Litwę, stanowiły całkowitą odrębność regionalną. W czasie II wojny światowej zostały od razu anektowane do Prus Wschodnich nie zaś do terenów radzieckiej okupacji. Tak więc wymieniana niemal codziennie w prognozach pogody Suwalszczyzna nie tylko ze względu na właściwości swojego klimatu ma, jak mało który region, związek historyczny i nazewniczy ze swą stolicą.

Co do stołeczności wojewódzkiej Łodzi to ma ona, podobnie jak i wielkomiejskość, stosunkowo krótką historię. Nie można przecież powiązać przyczynowo nawet dzisiejszej kościelnej stołeczności z dawnymi stosunkami własnościowymi. Jednak faktem jest, że była najwcześniejsza Łódź miasteczkiem biskupim, skonfiskowanym po zaborze w 1798 roku. Wiadomo powszechnie, czemu zawdzięcza to miasto swój wielki rozwój i znaczenie. Gdy władze rosyjskie reformowały, po raz kolejny po powstaniu styczniowym podział administracyjny Królestwa, była już Łódź drugim co do wielkości jego miastem. Nie wzięto jednak tego pod uwagę. Planowano wówczas tylko jedną gubernię, z przewagą ekonomiczną przemysłu nad rolnictwem. Jak wiadomo, został jej stolicą Piotrków, położony między łódzkim i dąbrowskim zagłębieniem przemysłowym, dogodnie z nimi połączony liniami kolejowymi. Dopiero odrodzona Polska uczyniła półmilionowe już wtedy miasto stolicą nowo kreowanego województwa. Stan dzisiejszy poprzedzony został, jak wiadomo, istnieniem przed rokiem 1975 dwóch województw z siedzibą władz w Łodzi – terytorialnego i miejskiego, przy czym to drugie jest właściwym poprzednikiem funkcjonujących tu dziś instytucji wojewódzkich.

Główne obecnie miasto Warmii i Mazur ma jeszcze krótsze dzieje stołeczności wojewódzkiej, bo sięgają one zaledwie czasów ponownego połączenia z macierzą. Olsztyn, nazywany wcześniej również Holsztynem, był założony w 1353 roku. Stanowiąc najpierw uposażenie kanoników katedralnych z Fromborka¹⁶, nie osiągnął po włączeniu do Polski większych rozmiarów ani jakiegokolwiek władztwa terytorialnego w obrębie Warmii. Również pod zaborem nie został zrazu miastem znaczniejszym. Jednak już jako stolica obszaru plebiscytowego w roku 1920 nabrał pewnego znaczenia politycznego dla Polski. Był też ośrodkiem organizacji polskich i prasy w Prusach Wschodnich. W ich ustroju wewnętrznym

¹⁴ M. Baliński, T. Lipiński: *op. cit.*, t. III, s. 394.

¹⁵ J. Reder: *Podziały administracyjne małopolskich ziem Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Annales UMCS*, vol. XX, 11, sec. G., Lublin 1973, s. 229.

¹⁶ M. Baliński, T. Lipiński: *op. cit.*, t. I, s. 670.

był Olsztyn siedzibą jednego z czterech okręgów prowincji (Regierungs-bezirk). Z tych przyczyn, jak i z racji swego położenia, został już w roku 1945 stolicą województwa i siedzibą władz diecezji.

Częstochowa nie ma odległych tradycji władztwa terytorialnego. Będąc właściwie podwójnym miastem duchowno-królewskim związana była z klasztorem, pełniącym jednocześnie rolę twierdzy Rzeczypospolitej. Od bardzo dawna, a więc daleko przed okresem, w którym stała się znacznym ośrodkiem przemysłowym, jej byt związany był głównie z funkcjami religijnymi klasztoru. Silnie rozwinięty kult maryjny ośrodka powodował z dawien dawna liczne pielgrzymki, z których obsługiwanie utrzymywała się znaczna część ludności. Truizmem jest wskazywanie na rolę Częstochowy w wieku XVII, jak i później, np. w czasach konfederacji barskiej. Była ona jakby stolicą religijną Polaków. Doszło do tego, że nawet w czasach pierwszej wojny światowej protestancko-pruskie władze wojskowe wydzieliły katolicko-austriackim okupantom Jasną Górę jako enklawę dla udostępnienia klasztoru pielgrzymom. Erygowanie przed wojną diecezji częstochowskiej ma oczywiście związek z tym problemem. Z drugiej strony, a właściwie z przyczyn polityczno-gospodarczych, Częstochowa była jedynym miastem, w którym planowano jeszcze na długo przed rokiem 1975 utworzyć nowe, odrębne władze wojewódzkie¹⁷.

Należący do biskupów Włocławek zawsze dawniej znany był jako stolica diecezji kujawskiej. W mniejszym co prawda stopniu niż Częstochowa z tego się utrzymywał. Jak wszędzie, po zaborze okupanci pruscy zlikwidowali władztwo kościelne nad miastem już w roku 1793 i zainstalowali w nim landrata. Także później, w czasach Księstwa, Królestwa i Polski odrodzonej, Włocławek był stolicą powiatu. Nie mniej jednak, będąc w tej części Kujaw miastem stutysięcznym, zastąpił Brześć Kujawski w jego dawnych funkcjach.

Wreszcie Skierniewice – faktyczna stolica tzw. Księstwa Łowickiego prymasów Polski. Były ośrodkiem dóbr tamtejszych i miejscem rezydencji wielu prymasów. Tu od XVI w. funkcjonował również sąd arcybiskupi¹⁸. Rząd pruski bezpośrednio po zaborze upaństwowił miasto. Zostało ono jednak w 1807 r. darowane przez Napoleona marszałkowi Davout a następnie przez Aleksandra I w r. 1820 w.ks. Konstantemu. Po śmierci Konstantego w 1832 r. Skierniewice wraz z księstwem przeszły w posiadanie cara Mikołaja I. Miastem powiatowym w guberni warszawskiej zostały Skierniewice dopiero przy reformie podziału przeprowadzonej w r. 1867. Stołeczna przed rozbiorem Rawa jeszcze długo pozostawała stolicą powiatu i obwodu, aż wreszcie, przeniesiona w toku reformy do guberni piotrkowskiej, przestała być tu jakąkolwiek konkurencją. Również w okresie międzywojennym obydwa miasta były tylko stolicami powiatów w południowo-zachodniej części województwa warszawskiego. Tak było też po wojnie pod zarządem wojewódzkim Łodzi. W tych warunkach położone między Warszawą a

¹⁷ Wygłoszona i wydana drukiem *Informacja na temat podziału administracyjnego PRL*, w dniu 19 VI 1962, przez szefa Urzędu RMJ. Wieczorka przewidywała możliwość wydzielenia jako pierwszego następnego województwa, województwa częstochowskiego, którego rdzeniem byłyby historyczne obszary małopolskie. *Gospodarka i Administracja Terenowa*, Dod. do nr 10/25 z 1962 r., s. 13 i 14.

¹⁸ M. Baliński, T. Lipiński: *op. cit.*, t. I, s. 565-566.

Łodzią Skierniewice, znacznie od Rawy większe, ustanowiono w r. 1975 stolicą województwa.

Ad. 7. I wreszcie ostatnią grupę z tak posegregowanych miast wojewódzkich stanowią były miasta prywatne. Jest ich osiem, znajdują się z wyjątkiem Leszna, we wschodniej części kraju, a właścicielami ich były kiedyś wyłącznie najmożniejsze rodziny magnackie. Były to więc z reguły największe miasta prywatne, ale ich urzędowa kariera zaczęła się, co jest oczywiste, dopiero w epoce rozbiorów.

Już bezpośrednio po pierwszym rozbiorze władze austriackie wprowadziły urzędy, na razie bardzo wielkich terytorialnie cyrkułów, do Rzeszowa i Zamościa¹⁹, wymuszając odpowiednio na Lubomirskich i Zamoyskich przekazanie dogodnych na to pomieszczeń. W dziesięć lat później, w roku 1782, po kolejnej reformie podziału, stolicą jednego z mniejszych już wtedy cyrkułów został dodatkowo Tarnów²⁰. Po ostatnim rozbiorze zainstalowali również Austriacy urzędy cyrkułowe w Białej Radziwiłłowskiej i Siedlcach²¹, podobnie nakazując Radziwiłłom i Czartoryskim udostępnienie odpowiednich gmachów. W tym samym czasie król pruski uczynił Białystok siedzibą władz nowo kreowanej prowincji Prusy Nowo-Wschodnie, na razie w r. 1796 wynajmując, zaś w r. 1802 kupując go od Potockich.

Ze wszystkich wymienionych tutaj miast największą karierę urzędową zrobił Białystok zostając następnie, po przyłączeniu do Rosji w 1807 roku na lat 35, stolicą osobnego obwodu Białostockiego. Ponieważ u progu niepodległości był już sporym miastem, z rozwiniętym znacznie przemysłem włókienniczym, został w roku 1919, podobnie jak również wcześniej prywatne i do Potockich należące Stanisławów i Tarnopol – miastem wojewódzkim.

Jako kolejne z tych miast stolicą województwa, i to wyraźnie z przyczyn polityczno-geograficznych, stał się w 1944 roku Rzeszów, zastępując w Polsce południowo-wschodniej Lwów i to wbrew nadziejom oraz aspiracjom Przemyśla. Pozostałe, a więc: Tarnów, Biała Podlaska, Siedlce i Zamość, stały się stolicami województw ostatnio, z tym, że awans Siedlec poprzedzony został, od czasów Księstwa Warszawskiego, długimi okresami stołeczności w departamencie, województwie i gubernii zapewne przez przekorę nazywanych podlaskimi, mimo że tylko niewielkie fragmenty właściwego Podlasia zawierały²². Rola Zamościa jako stolicy regionu a dziś województwa dodatkowo umocniona została egzystowaniem wokół niego, do niedawnych czasów, znanej ordynacji – co rozwinęłam szeroko w drukowanym przed kilku laty artykule²³.

¹⁹ E. Barwiński: *Pierwsze podziały administracyjne Galicji*, [w:] *Ziemia Czerwieńska*, Rocznik I, Lwów 1935, s. 61-62.

²⁰ W. Tokarz: *Galicja w początkach ery józefińskiej w świetle ankiety urzędowej z r. 1783*, Kraków 1909, s. 34. Patrz również E. Barwiński: *op. cit.*, s. 65.

²¹ T. Mencil: *Początki organizacji Galicji Zachodniej w latach 1795-1796*, „Kwartalnik Historyczny”, R. LXXVII, 1970, z. 2, s. 308-309. *Ibid.*: *Galicja Zachodnia 1795-1809*, Lublin 1976, s. 19 i n.

²² W. Ćwik, J. Reder: *Lubelszczyzna. Dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977, s. 202.

²³ J. Reder: *Zamość jako stolica regionu*, [w:] *Cztery lata Zamościa*, Wrocław (Z.N. im. Ossolińskich) 1983, s. 157 i n.

Stołeczność wojewódzka Leszna, siedziby rodu Leszczyńskich, o tyle zwraca dodatkowo uwagę, że nastąpiła kosztem mającej historyczne tradycje stolicy ziemi, w XVIII stuleciu będącej dużym miastem – Wschowy. Wschowa, tzw. saska stolica, odegrała w okresie unii personalnej z Saksonią elektoralną, jako polskie miasto położone najbliżej Drezna bardzo znaczną rolę polityczną. Sejm Wielki ustanowił jeszcze Wschowę miastem wydziałowym – apelacyjnym²⁴. Obecnie jednak Leszno, centralnie w województwie położone i większe, jest już naprawdę uznanym i właściwym ośrodkiem tej części Wielkopolski i fragmentu Śląska.

Trudniej jest mówić o zasadności umiejscowienia władz wojewódzkich w Tarnobrzegu. Nie tłumaczy tego ani peryferyjne przeciwieństwo jego położenie, ani też nawet rola, jaką odgrywa teraz w tzw. zagłębiu siarkowym. Jak wiadomo, centralnie w województwie położony Sandomierz – jeden z głównych grodów najstarszej Polski, stolica najstarszego polskiego województwa, miasto wydziałowe-apelacyjne z czasów Sejmu Wielkiego i główne z ustaw sejmu grodzieńskiego, miasto nadające jeszcze nazwę XIX-wiecznemu województwu – zostało przez warszawskich decydentów pominięte w 1975 roku. Przyczyną tego był fakt, iż narazili się ówczesnemu premierowi urzędnicy i przedstawiciele Sandomierza. Dodatkową przyczyną było także funkcjonowanie w nim kurii biskupiej. Skorzystał na tym pozbawiony jakichkolwiek tradycji i ponadpowiatowego zarządu administracyjnego, prywatny dawniej Tarnobrzeg, którego najwyższym wzlotem w przemianach politycznych było istnienie w 1918 roku tzw. "republiki tarnobrzesckiej", której pamięć jest ostatnio jakby zacierana.

IV. Problem samoistnych lub związanych z miastami nazw terytorialnych

Dziś nie stosujemy nazw województw mających pochodzenie geograficzno-historyczne. Jednak w czasach dawnej Polski i po rozbiorach istniały na omawianym obszarze (wymieniamy je w kolejności powstawania) województwa: pomorskie, mazowieckie i podlaskie, zaś w Polsce dwudziestowiecznej pomorskie i śląskie. Powstał więc w stosunku do nich problem stołeczności Gdańska lub Torunia i Warszawy lub Łomży oraz w innym sensie Siedlec i Katowic. Nie jest jednoznaczna stołeczność Gdańska dla dawnego woj. pomorskiego, którego zgromadzenia i władze funkcjonowały z reguły gdzie indziej, np. w Starogardzie. Również niejasna i nawet sztuczna była późniejsza stołeczność chełmińskiego Torunia lub kujawskiej Bydgoszczy w stosunku do Pomorza Wschodniego. Także Warszawa, będąca raczej rzeczywistą niż oficjalną stolicą Księstwa Mazowieckiego, nie stała się później normalną stolicą mazowieckiego województwa. Nie była nią również we wczesnym okresie swej państwowej stołeczności. Oficjalnie Warszawa nadała nazwę małemu wyodrębnionemu województwu dopiero w 1793 roku, kiedy to Łomża stała się faktyczną stolicą pozostawionego również małego województwa mazowieckiego. O sztucznej stołeczności Siedlec w stosunku do porozbiorowego województwa podlaskiego napisano już dużo, co nie przeszkadza

²⁴ Vol. *Legum*, s. IX, s. 299 (ustawa z 24 września 1791) „Do assessorii Koronnej – z mocy prawa na sessyi teyże prowincji Wielkopolskiej unanimiter wybrane zostało miasto Wschowa na ósme wydziałowe”.

dza w powszechnym dziś uważaniu Siedlec za rdzennie podlaskie miasto i historyczne centrum całego Podlasia, a przecież był nim Drohiczyn. Jeśli chcielibyśmy dziś wybrać właściwą stolicę współczesnego Podlasia, to powinniśmy wskazać Białystok. Stołeczność zaś Katowic w stosunku do byłego województwa śląskiego jest jak najoczywiej pozbawiona tradycji historycznych i jest w pewnym sensie przypadkowa.

Nie nastęcza wielu kłopotów identyfikacja byłych stolic tak nazywanych województw na wschodnich obszarach Korony i na terytorium dawnego W.Ks. Litewskiego. Zawsze bowiem Lwów był stolicą województwa ruskiego, Kamieniec podolskiego, zaś Łuck wołyńskiego. To ostatnie miano i stołeczność wskrzeszone zostały również na okres międzywojenny, podobno także dlatego, by nie mylić województwa łuckiego z łódzkim. Na Litwie geograficzne nazwy województw powstawały stopniowo. Najwcześniej inflandzkie, jednak dopiero od pokoju oliwskiego w 1660 r. (gdyż wcześniej województwa powoływane w Inflantach nazywano od miast), a Dyneburg był do końca jego stolicą. Dopiero na dwa lata przed ostatecznym upadkiem Rzeczypospolitej przemianowano księstwo żmudzkie na województwo i stolicą jego zostały, po starym, Rosienie. Jedynie występujące dawniej miano: województwo poleskie – wymaga specjalnego wyjaśnienia, gdyż użyte zostało w dziejach dwukrotnie, w dwóch odmiennych historycznych epokach i w odniesieniu do dwóch terytoriów. Po raz pierwszy władze powstania styczniowego nazwały tak województwo położone w południowo-wschodniej Litwie, z siedzibą władz w Mozyrzu²⁵, zaś po raz drugi sejm międzywojennej Rzeczypospolitej określił w ten sposób województwo administrowane w Brześciu n. Bugiem, nie chcąc używać zwłaszcza drugiej części stosowanego przed rozbiorami przymiotnika.

V. Projekty i ustawy sejmowe z końca wieku XVIII

Jest jeszcze jeden, wynikający z interpretacji źródeł, problem, który odnosi się do dawnej klasyfikacji miast, a który wydaje się mieć duży związek z naszymi ustaleniami.

Jest to grupowe wymienianie miast w ustawach sejmowych lub ich projektach, w ostatnim dwudziestoleciu dawnej Polski. Wcześniej widzimy je traktowane wyłącznie jednostkowo, a więc partykularnie, w rozproszeniu.

Występują one w liczbie 9 w projekcie praw Andrzeja Zamoyskiego. Autor projektu wymienia je, postulując udział ich przedstawicieli w sejmie Rzeczypospolitej i nazywając miastami większymi. Są to Warszawa, Kraków, Poznań, Lublin, Kamieniec Podolski, Toruń, Gdańsk oraz Wilno i Grodno²⁶. Wyraźnie –

²⁵ Patrz mapa na s. 472, S. Kieniewicz: *op. cit.*

²⁶ *Zbiór praw sądowych Andrzeja Zamoyskiego, część I i II*, Warszawa 1778, s. 75. „Miasta większe jako to Kraków, Poznań, Lublin, Kamieniec Podolski, Warszawa, Toruń, Gdańsk, Wilno i Grodno mieć będą prawo, wysyłania ablegatów swych, na sejmy walne, ordynaryjne i ekstraordynaryjne, którzy ablegaci, Stanom Sejmującym, przez W.W.Pieczętarzów, żądania swoje na piśmie podawać będą”.

i jakby sztucznie – brak wśród nich Lwowa i Elbląga, świeżo odciętych kordonem granicznym.

Z umieszczonej w ustawie o miastach królewskich, z kwietnia 1791 roku, grupy 21 miast wydziałowych-apelacyjnych, uzupełnionej wkrótce o trzy dalsze, aż 20 – to miasta wojewódzkie. Tylko Wschowa w Wielkopolsce, Winnica na Ukrainie oraz Pińsk w Wielkim Księstwie nie były stolicami województw. Z drugiej strony można wyliczyć, że tylko trzy ówczesne miasta wojewódzkie: Braclaw na Ukrainie, Rawa na Mazowszu i Troki na Litwie – nie zostały miastami wydziałowymi apelacyjnymi²⁷. Zbyt znaczna zbieżność liczb, by można było uznać to za przypadek. Regułą stało się ustanawianie stolic województw – miastami wydziałowymi apelacyjnymi, którym – poza nielicznymi wyjątkami – podlegały pozostałe miasta królewskie, położone w danym województwie. Czyżby to miało być terytorialno-administracyjne przygotowanie do planowanego przez Hugona Kołłątaję zniwelowania różnic prawnych między obydwoma stanami? Śladem takiego potraktowania opisanych tu miast było enumeratywne wyliczenie tych, które pozostały po kolejnym zaborze, mianowicie w ustawie sejmu grodzieńskiego z roku 1793. Brak wśród nich jedynie podlaskiego Drohiczyzna i żmudzkiech Rosień. Pozostałe to 10 tzw. miast głównych²⁸.

VI. Wnioski i uwagi końcowe

Przeprowadzona tu segregacja i porównania pozwalają, poza stwierdzeniem większej lub mniejszej historyczno-ustrojowej roli omawianych miast, zauważyć dość zmienną okoliczność. Kto wie, czy nie odróżnia to Polski zasadniczo od innych państw europejskich. Spostrzegamy, mianowicie, że najważniejsze i najludniejsze miasta Polski, z dwoma wyjątkami, zachowują od czterech z górą wieków te same miejsca w hierarchii wielkościowej miast. Z jedenastu największych miast, branych teraz najczęściej pod uwagę jako stolice ewentualnych przyszłych wielkich województw, jedynie niemal milionowa Łódź i wielkoprzemysłowe Katowice z niewiele znaczących osad przeobraziły się w duże miasta. Również prywatny dawniej Białystok doszedł do rangi miasta dużego, zaś położenie dodatkowo predystynuje go do odegrania roli stolicy rozległego regionu. Wszystkie pozostałe, a więc: Warszawa, Kraków, Poznań, Lublin, Bydgoszcz, Gdańsk, Szczecin i Wrocław należały już w wieku XVI do miast największych i takimi do dzisiaj pozostały.

Ponieważ blisko jedna trzecia dzisiejszych miast wojewódzkich to dawne miasta niepaństwowe, nie zauważamy szczególnie dużej ich roli we właściwym regionalnym zarządzaniu. To właśnie dzisiejsza wojewódzkość tych miast jest dość sztuczna. W istniejącym rozdrobieniu jednostek administracyjnych pierwszego rzędu da się jednak, w ten lub inny sposób, uzasadnić historycznie ich stołeczność – co starano się uczynić. Odnosi się to ostatecznie i do takich miast jak Biała

²⁷ Vol. *Legum*, t. IX, s. 218, 288, 299-300.

²⁸ Vol. *Legum*, t. X, s. 197 (98).

Podlaska, Leszno i Skierniewice. Są jednak dwa nie dające się uzasadnić wyjątki. Bo to właśnie nie pozbawione jakichkolwiek tradycji historycznych oraz peryferyjnie położone Krosno i Tarnobrzeg, lecz mające właśnie ustrojowe tradycje oraz centralnie położone Sanok i Sandomierz powinny być dziś stolicami swoich województw.

Tabela 1

Byłe miasta wojewódzkie			
POLSKA	UKRAINA	BIAŁORUŚ	
1. Sandomierz	1. Lwów (ruskie)	1. Brześć Litewski (poleskie)	
2. Brześć Kujawski	2. Kamieniec (podolskie)	2. Mińsk	
3. Gniewkowo	3. Beż	3. Mścislaw	
4. Inowrocław	4. Braclaw	4. Nowogródek	
5. Łęczycza	5. Kijów	5. Połock	
6. Rawa	6. Łuck (Wołyń)	6. Witebsk	
7. Chełmno	7. Czernichów	7. Grodno	
8. Malbork	8. Żytomierz	8. Brastaw	
9. Drohiczyn (Podlasie)	9. Włodzimierz	9. Mohylew	
10. Gniezno	10. Stanisławów	10. Mozyr (poleskie)	
11. Augustów	11. Tarnopol		
12. Środa			
LITWA	ŁOTWA	ESTONIA	ROSJA
1. Wilno	1. Wenden	1. Dorpat	1. Królewiec
2. Troki	2. Dyneburg (infl.)	2. Parnawa	2. Smoleńsk
3. Merez			
4. Rosienie (Żmudź)			
5. Kowno			

Województwa o nazwach nie miejsko-pochodnych

POLSKIE	LITWA (dawna)	UKRAINA
1. Pomorskie	1. Inflanckie	1. Ruskie
2. Mazowieckie	2. Żmudzkie	2. Podolskie
3. Podlaskie	3. Poleskie (2 razy)	3. Wołyńskie
4. Śląskie		

Tabela 2

Miasta większe wymienione w projekcie praw A. Zamoyskiego (r. 177):
 Kraków, Poznań, Lublin, Kamieniec Podolski, Warszawa, Toruń, Gdańsk, Wilno i Grodno

Miasta wydziałowe – apelacyjne z ustawy Sejmu Wielkiego (r. 1791):

MAŁOPOLSKA	WIELKOPOLSKA	W. KS. LITEWSKIE
1. Kraków	1. Poznań	1. Wilno
2. Sandomierz	2. Kalisz	2. Nowogródek
3. Lublin	3. Gniezno	3. Mińsk
4. Drohiczyn	4. Łęczyca	4. Brześć Lit.
5. Łuck	5. Płock	5. Rosienie
6. Kamieniec Podolski	6. Sieradz	6. Grodno
7. Żytomierz	7. Warszawa	7. Kowno
8. Winnica	8. Wschowa	8. Pińsk
brak Braclawia	brak Rawy	brak Trok

Miasta główne z ustawy sejmu grodzieńskiego (r. 1793):

KORONA	LITWA
1. Kraków	1. Wilno
2. Warszawa	2. Grodno
3. Lublin	3. Brześć Lit.
4. Sandomierz	4. Kowno
5. Łuck	5. Nowogródek

Pozostałe miasta wojewódzkie w rozumieniu tejże ustawy:

KORONA	LITWA
1. Drohiczyn	1. Troki
2. Ciechanów	2. Braclaw
3. Łomża	3. Merecz
4. Chełm	4. Rosienie
5. Włodzimierz	

Tabela 3

Stolice województw z r. 1975

DOTYCHCZASOWE	RESTITUOWANE	NOWE
1. Białystok	a. z czasów dawnej Polski	1. Biała Podlaska
2. Bydgoszcz	1. Chełm	2. Bielsko-Biała
3. Gdańsk	2. Ciechanów	3. Częstochowa
4. Katowice	3. Kalisz	4. Elbląg
5. Kielce	4. Łomża	5. Gorzów
6. Koszalin	5. Płock	6. Jelenia Góra
7. Kraków	6. Sieradz	7. Konin
8. Lublin		8. Krosno
9. Łódź	b. z czasów porozbiorowych	9. Legnica
10. Olsztyn	7. Radom (sandomierskie)	10. Leszno
11. Opole	8. Siedlce (podlaskie)	11. Nowy Sącz
12. Poznań	9. Suwałki (augustowskie)	12. Ostrołęka
13. Rzeszów	10. Toruń (pomorskie)	13. Piła
14. Szczecin		14. Piotrków
15. Warszawa		15. Przemyśl
16. Wrocław		16. Skierniewice
17. Zielona Góra		17. Słupsk
		18. Tranobrzeg
		19. Tarnów
		20. Wałbrzych
		21. Włocławek
		22. Zamość

SUMMARY

The paper gives a concise presentation of historical reasons for establishing the capitals of 49 voivodeships in 1975 (of which 32 were new or restituted). For the sake of precise argumentation all the towns were divided into 7 categories, the criteria of division being their state affiliation before the partitions of Poland, their former capacity as capitals or absence of that property, and their former attachment to different subjects of ownership (state, church and individuals). This is followed by a detailed discussion of the historical and legal origins of the towns in question as centers of power, excluding only the four best-known capitals (Warsaw, Cracow, Poznań and Wrocław).

The closing chapters concern voivodeships formerly called by the territory (e.g. Mazovian or Pomeranian voivodeships), present 18th-century legislation on voivodeship towns and recapitulate the special Polish character of emergence and formation of centers of territorial power. The author concludes that there historical grounds for the capitals of the current voivodeships with two exceptions, these being Krosno and Tarnobrzeg. The three appended tables provide an additional division of the Polish voivodeship capitals in historical and statistical respects.

